

Sygn.akt. II AKa 263/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Mrozik - Sztykiel /spr/

Sędziowie: SA Barbara Lubańska – Mazurkiewicz

SA Jerzy Leder

SA Rafał Kaniok

SA Marek Motuk

Protokolant: st.sekr.sąd. Anna Grajber

przy udziale prokuratora Jacka Pergałowskiego i oskarżyciela posiłkowego S. L.

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2013 r.

sprawy

1/.S. K. (1)

2/. M. G. (1) oskarżonych o czyn z art. 148 § 1 kk

3/.A. L. (1) oskarżonego o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 148 § 1 kk, z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk

4/.G. F. oskarżonego o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 148 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 26 kwietnia 2012r. sygn. XVIII K 27/12

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

zwalnia oskarżonych S. K. (1), M. G. (1), A. L. (1) i G. F. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa;

zwalnia oskarżyciela posiłkowego S. L. od ponoszenia opłaty;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. L. kwotę 738zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu pełnioną w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

S. K. (1), M. G. (1) zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 18 stycznia 2011 r. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu, w zamiarze bezpośrednim pozbawili życia H. L. (1) w ten sposób, że udusili ją za pomocą paska wykonanego z tkaniny,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

A. L. (1) został oskarżony o to, że:

I. w nieustalonym bliżej czasie, nie później niż w dniu 18 stycznia 2011 r. w W. kierował dokonaniem przez inne osoby przestępstwa zabójstwa w ten sposób, że polecił im go dokonać, wskazał miejsce dokonania zbrodni i osobę pokrzywdzonej, a także ułatwił wejście do mieszkania, w którym przebywała pokrzywdzona, w następstwie czego S. K. (1) i M. G. (1) w dniu 18 stycznia 2011 r. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu pozbawili życia H. L. (1) w ten sposób, że udusili ją za pomocą paska wykonanego z tkaniny,

tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

II. w dniu 14 lutego 2011 r. w W. działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić (...) Towarzystwo (...) na (...) SA z/s w S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 21.000,00 PLN poprzez zgłoszenie roszczenia z tytułu zgonu współubezpieczonej – żony H. L. (1) i tym samym wprowadzenie w/w Towarzystwa (...) w błąd co do spełnienia przesłanek do wypłaty świadczenia określonych w § 48 ust. 2 pkt 6 Ogólnych Warunków Grupowego (...), tj. „umyślnego przyczynienia się Ubezpieczonego do zgonu współubezpieczonego”, co zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia stanowiło podstawę odmowy wypłaty świadczeń ubezpieczeniowych, przy czym zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na procedury wypłaty świadczeń obowiązujące w w/w Towarzystwie (...),

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

G. F. został oskarżony o to, że:

w nieustalonym bliżej czasie, nie później niż w dniu 18 stycznia 2011 r. w W. oraz w miejscowości K., działając w zamiarze bezpośrednim, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego polegającego na zabójstwie innej osoby, ułatwił swoim zachowaniem dokonanie zabójstwa H. L. (1) poprzez udzielenie A. L. (1) rady i informacji o osobie S. K. (1), którym miał dokonać zabójstwa H. L. (1), ułatwił poznanie się w/w osób, wielokrotnie używał im telefonu komórkowego do kontaktowania się między sobą oraz pośredniczył w przekazywaniu pieniędzy za zabójstwo H. L. (1) od A. L. (1) dla S. K. (1), w wyniku czego w dniu 18 stycznia 2011 r. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., pozbawiono życia H. L. (1) w ten sposób, że uduszono ją za pomocą paska wykonanego z tkaniny,

tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w. W. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. sygn. XVIII K 27/12:

I. Oskarżonych S. K. (1) i M. G. (1) uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu wyczerpującego dyspozycje art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył S. K. (1) karę dożywotniego pozbawienia wolności, zaś M. G. (1) karę 14 lat pozbawienia wolności,

II. oskarżonego A. L. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w pkt. I uznał za winnego tego, że bliżej w nieustalonym okresie czasu do dnia 18 stycznia 2011 r. w W. nakłaniał S. K. (1) do dokonania przestępstwa zabójstwa H. L. (1), a także ułatwił wejście do mieszkania, w którym przebywała pokrzywdzona, w następstwie czego S. K. (1) i M. G. (1) w dniu 18 stycznia 2011 r. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., działając wspólnie i w porozumieniu pozbawili życia H. L. (1) w ten sposób, że udusili ją za pomocą paska wykonanego z tkaniny,

tj. czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 lat pozbawienia wolności,

III. oskarżonego A. L. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. II, wyczerpującego dyspozycje art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 85, 88 k.k. orzekł wobec A. L. (1) karę łączną 25 lat pozbawienia wolności,

V. oskarżonego G. F. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie czasu do dnia 18 stycznia 2011 r. w W. oraz w miejscowości K., działając w zamiarze ewentualnym, tj. przewidując i godząc się na to, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego polegającego na zabójstwie innej osoby, ułatwił swoim zachowaniem dokonanie zabójstwa H. L. (1) przez to, że wielokrotnie użyczał A. L. (1) telefonu komórkowego do kontaktowania się między nim a S. K. (1) oraz pośredniczył w przekazywaniu pieniędzy za zabójstwo H. L. (1) od A. J. dla S. K. (1), w wyniku czego w dniu 18 stycznia 2011 r. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W., pozbawiono życia H. L. (1) w ten sposób, że uduszono ją za pomocą paska wykonanego z tkaniny,

tj. czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt 1 k.k. wymierzył G. F. karę 6 lat pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar zaliczył oskarżonym okresy pozbawienia wolności: S. K. (1) w dniach 20-21 maja 2011 r. oraz od dnia 20 czerwca 2011 r. do dnia 26 kwietnia 2012 r., M. G. (1) od dnia 25 maja 2011 r. do dnia 26 kwietnia 2012 r., A. L. (1) w dniach 18-20 stycznia 2011 r. i od dnia 26 maja 2011 r. do dnia 26 kwietnia 2012 r.

VII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego A. L. (1) na rzecz S. L. kwotę 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia,

orzekł o dowodach rzeczowych i kosztach procesu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego S. L..

Apelacja obrońcy oskarżonego S. K. (1) zarzuca wyrokowi :

1. obrazę przepisów postępowania, które to uchybienia miały wpływ na przebieg postępowania:

- art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. – poprzez niedostateczne uwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego – tj. okoliczności polegającej na tym, że z opinii biegłego M. F., który sporządził protokół sądowo lekarskich oględzin zwłok H. L. (1), nie wynika, aby obrażenia ciała ww. osoby świadczyłyby o tym, że pokrzywdzona była przetrzymywana w momencie ucisku wywieranego na jej szyję;

- art. 7 k.p.k. – poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, przekraczającą granicę swobodnej oceny, dokonaną wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a w szczególności daniu wiary i oparciu wyroku skazującego na wyjaśnieniach M. G. (1), a w szczególności pozwalających na odtworzenie przebiegu samego zabójstwa H. L. (1) i odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie opisu zarzucanego mu czynu oraz nieuwzględnienie opinii biegłego M. F..

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że oskarżony S. K. (1) planował zabójstwo H. L. (1) oraz dokonał zabójstwa H. L. (1) poprzez jej uduszenie za pomocą paska.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., art. 437 § 1 i 2 k.p.k. skarżący wnosi o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i odmienne orzeczenie, co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego S. K. (1),

względnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania,

Z ostrożności procesowej, gdyby sąd nie przyjął argumentacji obrońcy w zakresie winy oskarżonego apelacja podnosi także zarzuty dotyczące wymiaru kary, zarzucając zaskarżonemu wyrokowi rażąco niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu przez pominięcie przy wyrokowaniu ogólnych dyrektyw wymiaru kary i wnioskuje o jego zmianę lub uchylenie wyroku i przekazanie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. G. (1) zarzuca wyrokowi:

I. obrazę przepisów postępowania, co miało wpływ na treść orzeczenia:

- tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. wyrażającą się w dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności:

- nieprawidłową ocenę wyjaśnień oskarżonego M. G. (1) złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, w których przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, szczegółowo opisał okoliczności dotyczące przebiegu zdarzenia oraz ujawnił organom ścigania informacje dotyczące pozostałych współsprawców, i uznaniu tych wyjaśnień w części za wybiórcze i relatywizujące wagę jego działania w popełnionym przestępstwie, a także nieujawniających wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, przez wskazanie na pewne rozbieżności pojawiające się w jego wyjaśnieniach, a pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w sytuacji, gdy relacja M. G. (1) dotycząca przebiegu zdarzeń była w toku całego postępowania szczerą, spontaniczną, pełną i to na niej w głównej mierze opiera się ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny, a pewne nieścisłości w wyjaśnieniach oskarżonego wynikają jedynie z szoku, w którym znajdował się oskarżony z uwagi na wagę zarzucanego mu czynu oraz upływu czasu od jego popełnienia,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mających wpływ na jego treść:

- przez ustalenie, iż M. G. (1) nie ujawnił wszystkich istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, z uwagi na to, że w trakcie pierwszego przesłuchania zataił kto przywiózł oskarżonych do W., w sytuacji gdy oskarżony jeszcze w toku postępowania przygotowawczego, podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania ujawnił imię, nazwisko oraz miejsce zamieszkania kierowcy, co w konsekwencji doprowadziło do niezastosowania wobec M. G. (1) obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, na podstawie art. 60 § 3 k.k.

Podnosząc powyższe zarzuty apelacja wnosi o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie winnym oskarżonego M. G. (1) popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. i za tak przypisany czyn wymierzenie mu, na podstawie art. 148 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 3 k.k., kary 8 lat pozbawienia wolności;

względnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto apelacja z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia powyższych zarzutów, zaskarżonemu orzeczeniu, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzuca:

- rażąco niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary 14 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy wymierzona kara jest w swej dolegliwości zbyt surowa dla oskarżonego z uwagi na jego współpracę z organami ścigania, ujawnienie przez oskarżonego istotnych okoliczności dotyczących przebiegu zdarzeń oraz współoskarżonych, szczerą skruchę, przeproszenie za swoje postępowanie, a także sytuację osobistą oskarżonego, a w konsekwencji

niezasadne uznanie, iż orzeczona w wyżej opisanej wysokości, realizuje dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 k.k.

Mając na uwadze powyższe skarżący na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. wnosi o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie oskarżonemu M. G. (1) kary 8 lat pozbawienia wolności.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. L. (1) zarzuca wyrokowi naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy poprzez błędne ustalenia faktyczne co do przypisania zamiaru dokonania czynu z art. 18 § 2 w zw. z art. 148 § 1 k.k. – gdyż zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstawy przypisania takiego zamiaru oskarżonemu.

Konsekwentnie zaskarża przypisanie oskarżonemu czynu z art. 286 k.k., skoro podstawą przypisania tego czynu były wadliwe ustalenia co do przyczynienia się oskarżonego do śmierci pokrzywdzonej, pani H. L. (1).

Wyrokowi zarzuca także rażącą niewspółmierność kary, polegającą na faktycznym skazaniu oskarżonego A. L. (1) (ur. (...)) na karę dożywotniego pozbawienia wolności – gdyż tak należy traktować karę wymierzoną oskarżonemu, z uwzględnieniem jego wieku i stanu zdrowia.

W konkluzji apelacji na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy oskarżonego G. F. zarzuca wyrokowi:

obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia i błędne ustalenia faktyczne, a mianowicie:

art. 7 k.p.k. i 4 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób dowolny, co doprowadziło sąd orzekający do dokonania błędnych ustaleń faktycznych, polegających na tym, że oskarżony G. F., co najmniej z zamiarem ewentualnym popełnił zarzucany mu czyn polegający na pomocnictwie do zabójstwa H. L. (1), w sytuacji braku dowodów wskazujących na działanie oskarżonego z takim zamiarem oraz nie rozważeniu okoliczności przemawiających obiektywnie na korzyść oskarżonego i skoncentrowanie się sądu wyłącznie na okolicznościach negatywnych.

Art. 193 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. przez to, że Sąd Okręgowy, mimo potrzeby stwierdzenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, nie zasięgnął opinii biegłego psychologa i bezzasadnie oddalił wnioski dowodowy obrońcy oskarżonego w tym zakresie.

Na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. wnosi o uzupełnienie przewodu sądowego i dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność cech osobowości oskarżonego, jego podatności na wpływy innych osób, umiejętności asertywnego przeciwstawiania się sugestiom i prośbom oraz degradacji zdolności do racjonalnej oceny sytuacji, albowiem przyczyni to się do przyspieszenia postępowania, a nie ma potrzeby przeprowadzania przewodu w całości lub znacznej części.

Podnosząc powyższe zarzuty apelacja wnosi aby sąd odwoławczy korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok i uznał oskarżonego G. F. za winnego popełnienia czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 190 k.k. i za tak zakwalifikowany czyn wymierzył oskarżonemu karę w granicach odbytego aresztu śledczego, ewentualnie uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego F. do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

W przypadku niepodzielenia przez Sąd Apelacyjny wyżej podniesionych zarzutów, skarżący z ostrożności procesowej na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność kary polegającą na

wymierzeniu oskarżonemu G. F. kary pozbawienia wolności z zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia w wysokości 6 lat pozbawienia wolności, a więc w wymiarze oscylującym przy górnej granicy ustawowego zagrożenia przy nadzwyczajnym złagodzeniu kary, podczas gdy charakter czynu polegający na użyczeniu telefonu oraz kilkakrotnemu przekazaniu pieniędzy oraz warunki osobiste oskarżonego przemawiały za wymierzeniem kary w granicach jej dolnego ustawowego zagrożenia wynikającego z nadzwyczajnego złagodzenia kary.

W konkluzji skarżący na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę rozstrzygnięcia o karze i wymierzenie oskarżonemu G. F. kary 3 lat pozbawienia wolności.

Na rozprawie odwoławczej obrońca oskarżonego G. F. nie poparł wniosku dowodowego zawartego w apelacji o dopuszczenie dowodu z opinii psychologa.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. L. zarzuca wyrokowi:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, art. 18 § 3 poprzez jego niezastosowanie wynikające z niezasadnego pominięcia, iż oskarżony w ramach swojego zachowania nie tylko podzegał do popełnienia zbrodni zabójstwa ale również pomagał w jego dokonaniu udostępniając sprawcy klucz do domofonu, pokazując mieszkanie przed dokonaniem zbrodni, ustalając plan działania oraz pozostawiając otwarte drzwi w celu umożliwienia S. K. (1) i M. G. (1) wejście do mieszkania pokrzywdzonej co stanowi samoistne, oddzielne od podżegania przestępstwo i nie może być uznane za pochłonięte przez podżeganie z uwagi na „jednorodność” zachowania sprawcy, tak jak to przyjął Sąd Okręgowy.

W razie, gdyby Sąd nie uznał powyższego zarzutu za zasadny, na podstawie art. 438 pkt 4 zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

2) rażącą niewspółmierność kary polegającą na:

- wymierzeniu oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 18 § 2 k.p.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. oraz kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności podczas, gdy jedyną adekwatną karą w okolicznościach niniejszej sprawy była kara dożywotniego pozbawienia wolności

- braku wyznaczenia surowszego ograniczenia do skorzystania przez skazanego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 k.k.

Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. oraz art. 454 § 3 k.p.k. wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu

ewentualnie

o zmianę zaskarżonego wyroku i wyznaczenie surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia niż przewidziane w art. 78 k.k. poprzez zastrzeżenie, że oskarżonego A. L. (1) można warunkowo zwolnić z odbycia reszty kary nie wcześniej po odbyciu 24 lat kary.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych oraz apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego S. K. (1)

Nie można podzielić stanowiska skarżącego jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy wskazanych w apelacji przepisów postępowania, co w konsekwencji miało doprowadzić do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku w zakresie zamiaru i działania oskarżonego S. K. (1).

Na wstępie podnieść trzeba odnośnie zarzutu apelacji obraży przez Sąd Okręgowy art. 4 kpk, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przepis ten formułuje jedną z naczelnych zasad procesu karnego o charakterze dyrektywy ogólnej, dlatego jego naruszenie nie może stanowić samodzielnie podstawy odwoławczej. Respektowanie zasady bezstronności gwarantowane jest w przepisach szczegółowych i dopiero wskazanie ich obraży może uzasadniać zarzut apelacji.

Jeżeli chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 5 § 2 kpk to zarzut ten byłby zasadny, gdyby Sąd Okręgowy powziął wątpliwości co do ustaleń faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia, rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, w szczególności, gdy prawidłowo dokonana ocena zebranych w sprawie dowodów nie pozwalałaby na wykluczenie jednej z dwóch lub więcej równorzędnych wersji przebiegu zdarzenia istotnych dla rozstrzygnięcia w zakresie winy i kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu. Tego rodzaju sytuacja w sprawie nie wystąpiła, bowiem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd I instancji powziął wątpliwości co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia. To, że Sąd ten wybrał na podstawie zebranych w sprawie dowodów jedną z wersji przebiegu zdarzenia nie oznacza istnienia niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 kpk. Ten wybór został dokonany po rozważeniu całokształtu dowodów zebranych w sprawie, które rozważono oraz poddano ocenie, co do której apelacja nie wykazała, aby przekraczała granicę art. 7 kpk.

Apelacja za punkt wyjścia do kwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie zamiaru oskarżonego przyjmuje jego wyjaśnienia, w których zaprzeczał, aby miał on zamiar pozbawienia życia H. L. (1), jak też odwołuje się do wyjaśnień oskarżonego A. L. (1) złożonych na rozprawie. Te wyjaśnienia, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie uszły uwagi Sądu I instancji, jednak Sąd ten, w przeciwieństwie do autora apelacji, miał również na uwadze wyjaśnienia obu w/w oskarżonych, w których jednoznacznie opisali swój bezpośredni zamiar zabójstwa H. L. (1). Podkreślić trzeba, że oskarżony S. K. (1) w wyjaśnieniach składanych w toku postępowania przygotowawczego wyraźnie określił „zlecenie” jakie otrzymał od oskarżonego A. L. (1), a to zlecenie polegało na tym, aby zabił H. L. (1) (k 1873 i nast.). Również wyjaśnienia oskarżonego A. L. (1) składane w postępowaniu przygotowawczym nie pozostawiają wątpliwości odnośnie istnienia tak opisanego zamiaru zabójstwa u obu oskarżonych (k 1399 i nast., k 1811). Zamiar ten nie powstał i nie został zrealizowany nagle, ale jak trafnie ustalił Sąd I instancji obaj oskarżeni przez znaczny okres czasu trwali w tym zamiarze, a ich późniejsze kontakty dotyczyły wyłącznie realizacji planu, „zlecenia”, czyli zabójstwa H. L. (1).

To, że oskarżony S. K. (1) na rozprawie, a także w jednych wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym zaprzeczał, aby miał zamiar zabić H. L. (1) nie oznacza, iż obowiązkiem Sądu Okręgowego było automatyczne uznanie tychże wyjaśnień za wiarygodne. To, że skarżący uznaje właśnie te wyjaśnienia, nie zauważając innych treści, za wyznacznik ustaleń faktycznych, nie oznacza, iż uzasadnionym jest twierdzenie o obrażeniu przez Sąd Okręgowy art. 7 kpk wobec uznania tej wersji za niewiarygodną. Apelacja bowiem nie wykazała, aby Sąd I instancji dokonując oceny dowodów uczynił to niezgodnie z faktami, logiką, wiedzą i doświadczeniem życiowym. Sąd I instancji, w przeciwieństwie do skarżącego, dokonał oceny wszystkich istotnych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego S. K. (1) składanych na różnych etapach postępowania, powodów ich zmiany, sposobu działania oskarżonego, zachowania po popełnionej zbrodni, a uczynił to w sposób kompleksowy i w korelacji z innymi dowodami zebranymi w sprawie, w tym z wyjaśnieniami oskarżonego A. L. (1).

W tym ostatnim zakresie nie można podzielić stanowiska **apelacji obrońcy oskarżonego A. L. (1)**, iż Sąd Okręgowy ustalając i po stronie tego oskarżonego bezpośredni zamiar zabójstwa H. L. (1) dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Tak jak można zgodzić się, że uzasadnienie może być uznane za nie w pełni doskonałe (co pozostaje bez wpływu na treść wyroku), tak nie można uznać, aby ustalenia faktyczne w omawianym zakresie były obarczone błędem. Podstawę tychże ustaleń stanowią, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyjaśnienia oskarżonego, w których opisał przebieg, motyw i cel kontaktów z oskarżonym S. K. (1), a tym celem było pozbawienie życia H. L. (1). Sąd Okręgowy analizował wyjaśnienia oskarżonego i nie uszły jego uwagi wyjaśnienia o odmiennej treści odnośnie jego zamiaru. Zostały poddane analizie również tłumaczone przez oskarżonego powody zmiany wyjaśnień i w tym zakresie nie można odmówić słuszności stanowisku

Sądu Okręgowego, iż powody zmiany wyjaśnień przez oskarżonego A. L. (1), jak i oskarżonego S. K. (1), nie mogą być uznane za logiczne, przekonujące, a tym samym mające walor wiarygodności.

Faktem jest, że Sąd Okręgowy uznał, iż w początkowej fazie znajomości i kontaktów między oskarżonymi A. L. (1) i S. K. (1) celem ich działania miało być „nastraszenie” H. L. (1). Ta okoliczność nie może jednak determinować ustalenia, jak chce skarżący, iż między oskarżonymi w późniejszym okresie nie doszło do uzgodnień odnośnie zabójstwa H. L. (1). O ustaleniach Sądu w tym zakresie zadecydowały głównie, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyjaśnienia oskarżonego A. L. (1). Odnośnie zamiaru zabójstwa niewątpliwie znalazły one potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego S. K. (1), którym Sąd dał wiarę i pozostałych wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okolicznościach.

Jeżeli chodzi o okoliczności podnoszone w apelacji to zauważyć trzeba, że stanowią one dowodowe uzupełnienie, wsparcie dla ustaleń w zakresie zamiaru oskarżonych. Rozważania prowadzone w apelacji odnośnie tych dodatkowych, niekiedy drugorzędnych, okoliczności i przedstawianie w tym zakresie wniosków jest jedynie poglądem skarżącego i nie może stanowić argumentów skutecznie podważających ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku.

W odniesieniu do uzasadnienia apelacji trzeba zwrócić uwagę, iż trudno doszukać się w rozważaniach Sądu Okręgowego odnośnie zamiaru oskarżonego A. L. (1) sprzeczności. Przekonuje o tym lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a właściwe jego odczytanie przeczy pogładowi skarżącego. Podnoszone w apelacji okoliczności w tym zakresie odnieść należy nie do oceny wyjaśnień tegoż oskarżonego w ogóle, ale do wyjaśnień złożonych na rozprawie. Zostały one uznane za niewiarygodne m.in. z powodu tłumaczenia przez oskarżonego powodów dlaczego chciał, aby S. K. (1) „nastraszył” jego żonę (str. 24 uzas.) i właśnie to tłumaczenie zostało podane procesowej krytyce.

W sprawie nie jest kwestionowane, iż oskarżony A. L. (1), nie będący bezpośrednim sprawcą zabójstwa żony, wychodząc do pracy umożliwił oskarżonemu S. K. (1) i M. G. (1) wejście do mieszkania. Czy tym zachowaniem – wyjściem do pracy, oskarżony mógł zapewnić sobie alibi jest bez istotnego znaczenia dla ustaleń w zakresie jego zamiaru i z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby było inaczej. Prowadzenie w tym zakresie rozważań przez skarżącego, w odniesieniu do marginalnie omówionej przez Sąd Okręgowy okoliczności, nie może być uznane za racjonalny argument mający wskazywać na zasadność zarzutu apelacji. Można jedynie zauważyć, iż sam oskarżony uważał, że dokonanie zabójstwa żony pod jego nieobecność w mieszkaniu ze względu na pracę zawodową daje mu alibi, co znalazło odzwierciedlenie w jego wypowiedzi do G. F..

Bezspornym jest, że oskarżony A. L. (1) przekazywał oskarżonemu S. K. (1) sukcesywnie różne kwoty pieniędzy na poczet zrealizowania zamiaru zabójstwa żony. Sąd I instancji zauważył, iż na rozprawie S. K. twierdził, iż kwota 30.000zł za dokonanie zabójstwa jest niska, dlatego też Sąd Okręgowy dokonał oceny tej wypowiedzi poprzez pryzmat sytuacji finansowej i możliwości zarobkowych obu oskarżonych. Trudno uznać rozważania te za pozbawione sensu i trudno też nadać rangę argumentu, a tym bardziej skutecznego, rozważaniom apelacji w tej części, jak też dotyczącej maskowania się sprawców w czasie dokonywania przestępstwa.

Należy podkreślić, iż o ustaleniach odnośnie zamiaru oskarżonego A. L. (1) zadecydował całokształt ujawnionych okoliczności przedmiotowych i podmiotowych, a nie tylko wysokość kwoty pieniężnej jaka ten oskarżony przekazał S. K. (1) za realizację „zlecenia” w postaci pozbawienia życia H. L. (1).

Reasumując – apelacja obrońcy oskarżonego S. K. (1) i apelacja obrońcy oskarżonego A. L. (1) nie wykazały, aby ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie zamiaru obu oskarżonych zostały dokonane z obrazą przepisów postępowania, jak też aby obarczone były błędem. Zostały one dokonane na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów, które zostały poddane analizie oraz ocenie, co do której nie wykazano, aby naruszała granice art. 7 kpk. Takich też argumentów nie znalazł Sąd odwoławczy, dlatego uznano, iż w tej części apelacje nie są zasadne.

Również nie znaleziono podstaw do uwzględnienia **apelacji obrońcy oskarżonego S. K. (1)** w pozostałym zakresie. Nie można bowiem podzielić stanowiska skarżącego, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 7 kpk ponieważ przy

ustalaniu przebiegu zabójstwa H. L. (1) uwzględnił wyjaśnienia oskarżonego M. G. (1), a „pominął” wyjaśnienia oskarżonego S. K. (1).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że Sąd I instancji dokonując ustaleń faktycznych co do przebiegu zabójstwa H. L. (1) uwzględnił całokształt ujawnionych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnienia oskarżonego S. K. (1). Wyjaśnienia te poddał analizie, tak jak i wyjaśnienia oskarżonego M. G. (1), w związku z tym nie można uznać, aby ten dowód pominął. To, że nie nadał im waloru wiarygodności wynika nie „z pominięcia” tych wyjaśnień, ale jest wynikiem oceny dowodów, co do której skarżący de facto nie wykazał, aby została dokonana z przekroczeniem granic art. 7 kpk.

W sprawie bezspornym jest, że oskarżony S. K. (1) w swoich wyjaśnieniach podawał wersje zdarzenia odbiegające w istotny sposób od relacji oskarżonego M. G. (1). To, że wyjaśnienia oskarżonego S. K. (1) nie korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego M. G. (1) nie oznacza, że te drugie nie zasługują na wiarę. Aby w tym zakresie można dokonać ustaleń konieczna jest analiza tych wyjaśnień tak co do ich treści jak i w korelacji z innymi dowodami, a nie arbitralny wybór jakiego dokonał autor apelacji. Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dokonał takiej właśnie analizy wyjaśnień obu oskarżonych, wykazał, dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego M. G. (1) i z jakich powodów uznał za niewiarygodne wyjaśnienia S. K. (1). Odmienny pogląd skarżącego przyjmujący za podstawę twierdzenie S. K. (1), iż H. L. (1) udusił oskarżony M. G. (1), nie może podważyć ustaleń Sądu Okręgowego, bowiem nie może on z istoty swej dowodzić naruszenia przepisu art. 7 kpk, skoro w żaden sposób nie wykazano, by w sprawie rzeczywiście doszło do obrazy tegoż przepisu.

Lektura wyjaśnień obu oskarżonych potwierdza stanowisko Sądu Okręgowego, bowiem wyjaśnienia oskarżonego M. G. (1) rekonstruujące przebieg zabójstwa H. L. (1), w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego S. K. (1), są jednoznaczne, konsekwentne, logiczne i spójne. Oskarżony ten w sposób szczegółowy opisał poszczególne fazy działania oskarżonych, zachowanie każdego z nich, w tym swoją rolę w zabójstwie H. L. (1), jak też zachowanie po dokonaniu zbrodni i działania związane ze skradzionymi telefonami. Trafnie Sąd I instancji uznał, iż brak jest okoliczności, które podważałyby wiarygodność tego dowodu, tym samym jedynym wytłumaczeniem ich treści jest zgodność z rzeczywistością.

Nie można uznać za zasadny pogląd skarżącego, iż Sąd Okręgowy pominął opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej M. F. i że jej treść w zakresie braku obrażeń na nogach H. L. (1) nie pozwala na akceptację stanowiska Sądu Okręgowego co do oceny wyjaśnień oskarżonego M. G. (1).

Sąd Okręgowy jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uwzględnił powyżej wskazaną opinię, co do wiarygodności której nie miał żadnych wątpliwości. Faktem jest, że tej opinii, jak też pozostałych ujawnionych w sprawie, nie omawiał szczegółowo, nie jest to jednak okoliczność, która uzasadniałaby zarzut obrazy art. 7 kpk.

Odnosząc się do tego zarzutu przypomnieć trzeba, że z wyjaśnień oskarżonego M. G. (1) wynika, że w czasie gdy oskarżony S. K. (1) zakładał H. L. (1) pasek na szyję, on przytrzymywał ją za nogi.

Z opinii biegłego M. F. złożonej na rozprawie (k 2797) wynika w odniesieniu do stwierdzonych w czasie sekcji u H. L. (1) obrażeń kończyn górnych, że nie są to obrażenia typowe dla prób siłowego przytrzymywania za kończynę i takich obrażeń biegły nie wykazał. W wyniku ucisku mogą powstać obrażenia w postaci zasinień, a tego rodzaju obrażeń podczas sekcji nie ujawniono. Nie stwierdzono obrażeń na nogach pokrzywdzonej. Nie uprawnia to jednak, zdaniem Sądu, do wniosku, iż z opinii biegłego wynika, iż H. L. (1) w czasie inkryminowanego zdarzenia nie była przytrzymywana za nogi. Tego rodzaju sytuacji biegły nie wykluczył, co jest logiczne, bowiem chociażby doświadczenie życiowe przekonuje, iż nie jest koniecznym następstwem przytrzymywania za konkretną część ciała powstanie na niej zasinień. To, że zdaniem biegłego nie można takiego skutku wykluczyć też jest oczywiste, bowiem na to wpływ ma wiele czynników, chociażby część ciała, w tym przypadku nogi, miejsce, siła, czas i sposób przytrzymywania, a także właściwości osobnicze.

W związku z powyższym nie można uznać, aby opinia biegłego M. F. podważała wiarygodność wyjaśnień M. G. (1) co do przebiegu zabójstwa H. L. (1) i w konsekwencji czyniła błędnym ustalenia Sądu I instancji w zakresie rekonstrukcji przebiegu inkryminowanego zdarzenia.

W realiach sprawy okoliczności zabójstwa H. L. (1) mogą zrelacjonować tylko oskarżeni S. K. (1) i M. G. (1). Przedstawili oni przeciwstawny opis tych okoliczności. Twierdzenie apelacji o motywach zachowania procesowego M. G. (2) nie może skutkować uznaniem zarzutu za zasadny w sytuacji, gdy skarżący nie wykazał, aby stanowisko Sądu Okręgowego było wynikiem naruszenia przepisów postępowania i aby w konsekwencji doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Dlatego zarzuty apelacji uznano za chybione.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że apelacja obrońcy oskarżonego S. K. (1), jak i osobiste pismo oskarżonego skierowane do Sądu Apelacyjnego skutecznie nie zakwestionowały ustaleń Sądu Okręgowego co do działania i zamiaru oskarżonego, a w konsekwencji co do winy i kwalifikacji prawnej czynu jemu przypisanego.

Również zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego A. L. (1) okazały się chybione, bowiem ustaleniom Sądu Okręgowego co do zamiaru działania tegoż oskarżonego nie można, z przyczyn wyżej wskazanych, postawić zarzutu określonego w art. 438 pkt 2 kpk ani też w art. 438 pkt 3 kpk. Tak więc zasadne jest stanowisko Sądu I instancji, iż oskarżony nakłaniał S. K. (1) do pozbawienia życia żony H. L. (1), ułatwił wejście do mieszkania sprawcom zabójstwa, czyli S. K. (1) i M. G. (1), którzy działając wspólnie i porozumieniu pozbawili życia H. L. (1).

W toku kontroli odwoławczej zaakceptowano również zastosowaną kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu A. L. (1). Nie uwzględniono w tym zakresie **apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. L.**, uznając, że Sąd Okręgowy swoje stanowisko w tym zakresie umotywowował i chociaż w doktrynie ujawniają się i inne poglądy, w tym przedstawiony w apelacji, to w realiach niniejszej sprawy uwzględniając specyfikę nakłaniania rozłożoną w czasie nie uznano za zasadne uwzględnienie postulatu skarżącego.

Jeżeli chodzi o drugi czyn przypisany oskarżonemu A. L. (1), to kwestionowanie w tej części stanowiska Sądu Okręgowego stanowi konsekwencję zaskarżenia wyroku odnośnie czynu I. Apelacja bowiem nie przedstawia argumentów, które wskazywałyby na uchybienia wywołujące konieczność zmiany w tej części zaskarżonego orzeczenia. Podstawę wyroku stanowiły dowody ujawnione w sprawie, których analiza musi prowadzić do stwierdzenia winy oskarżonego. Tak też uczynił Sąd I instancji, który też prawidłowo zakwalifikował tenże czyn, a orzeczona w tym zakresie kara pozbawienia wolności nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego M. G. (1)

Apelacja nie kwestionuje ustaleń w zakresie działania oskarżonego M. G. (1), jego winy i kwalifikacji prawnej czynu jemu przypisanego. Również Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w tym zakresie uchybień mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nie można też uznać, aby zarzuty apelacji odnoszące się do niezastosowania przez Sąd Okręgowy wobec oskarżonego art. 60 § 3 kk zostały prawidłowo sformułowane, ale przede wszystkim nie można uznać, aby były zasadne.

Niezaprzeczalnym faktem jest, że wyjaśnienia oskarżonego M. G. (1) w znacznej mierze stanowiły podstawę dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych co do przebiegu zdarzenia, szczególnie wobec niego i oskarżonego S. K. (1). Dlatego wyjaśnienia te Sąd I instancji analizował w aspekcie art. 60 § 3 kk i wykazał dlaczego niemożliwe jest stwierdzenie, iż oskarżony ten poprzez treść swoich wyjaśnień spełnił wymagania tegoż przepisu.

Skarżący nie kwestionuje ustaleń Sądu Okręgowego, że oskarżony w toku postępowania przygotowawczego początkowo nie ujawnił kto był kierowcą samochodu, który jego i oskarżonego S. K. (1) przywiózł na miejsce zdarzenia, a jedynie podał ogólne informacje nie mające potwierdzenia w rzeczywistości. Dane kierowcy podał w kolejnych wyjaśnieniach, mimo że – jak słusznie Sąd I instancji uznał – wiedział od początku kto był kierowcą samochodu, tym bardziej, że był to mieszkaniec tej samej wsi. Tłumaczenie oskarżonego powyższej okoliczności zostało przez Sąd Okręgowy nie tylko zauważone, ale analizowane, a przedstawione stanowisko zostało przekonująco umotywowane.

To, że apelacja tłumaczenie oskarżonego uznaje za rzeczywisty stan nie może być utożsamiane z naruszeniem przez Sąd Okręgowy wskazanych przepisów postępowania, a tym samym za argument, który może przekonać o zasadności zarzutu.

Należy też podnieść, a co pomija skarżący, iż Sąd Okręgowy nie uznał, że za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie, w przeciwieństwie do odmiennych wyjaśnień z postępowania przygotowawczego (k 1407), dotyczące jego wiedzy odnośnie stanu H. L. (1) pozostawionej w mieszkaniu po zabójstwie. Stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie zasługuje na akceptację instancji odwoławczej, bowiem brak jest podstaw faktycznych i prawnych do jego zakwestionowania.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że Sąd meriti wyjaśnienia oskarżonego M. G. (1) nie uznał za wiarygodne od początku do końca. Uznał, że w/w istotne elementy zdarzenia zostały przez oskarżonego zatajone, czy odwołane. To, że oskarżony podał później zatajoną okoliczność dotyczącą kierowcy samochodu, która znalazła potwierdzenie w zeznaniach kierowcy M. C. nie może zmienić oceny tych wyjaśnień w aspekcie art. 60 § 3 kk, tak jak i fakt, że odwołanie przez oskarżonego wyjaśnień zawierających ujawnione okoliczności nie pozbawia ich wartości dowodowej. Jednak obie te okoliczności charakteryzują postawę oskarżonego, która nie może być premiowana na mocy w/w przepisu.

Należy podkreślić, iż z utrwalonego orzecznictwa wynika, że sprawca chcący skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary na mocy art. 60 § 3 kk winien ujawnić wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia, a także zobowiązany jest do konsekwentnego – również przed sądem – podtrzymania treści wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym w całej rozciągłości. Tak więc nie może on „dozować” informacji, podtrzymując pewne okoliczności, a zaprzeczając innym.

Reasumując – ustalenia Sądu Okręgowego w kwestionowanym przez apelację zakresie nie są obarczone uchybieniem, które winno skutkować korektą zaskarżonego wyroku. Zasadne jest więc stanowisko Sądu I instancji odnośnie braku podstaw do zastosowania wobec oskarżonego M. G. (1) art. 60 § 3 kk i orzeczenia kary pozbawienia wolności z zastosowaniem nadzwyczajnego jej złagodzenia. Apelacja nie podważyła tego stanowiska, a i Sąd odwoławczy nie znalazł ku temu argumentów, dlatego wyrok w tym zakresie utrzymano w mocy. Dodatkowo warto zauważyć, iż skarżący mimo, iż domaga się zastosowania wobec oskarżonego przepisu art. 60 § 3 kk wnioskuje o orzeczeniu kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności, a więc bez zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary pozbawienia wolności.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego G. F.

Apelacja nie kwestionuje ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie okoliczności przedmiotowych przypisanego oskarżonemu G. F. czynu, nie znalazł ku temu podstaw również Sąd odwoławczy. Natomiast skarżący nie zgadza się z ustaleniami odnośnie strony podmiotowej czynu uznając, iż brak jest dowodowych podstaw do przyjęcia, aby oskarżony działając w zamiarze ewentualnym ułatwił oskarżonym dokonanie zabójstwa H. L. (1). Stanowiska tego podzielić nie można.

Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, dokonując ustaleń odnośnie zamiaru oskarżonego G. F. rozważał jego wyjaśnienia i to właśnie wypowiedzi oskarżonego dały podstawę do ostatecznego wniosku. Inna ocena tychże wyjaśnień dokonana przez skarżącego nie może stanowić o zasadności apelacji, bowiem nie można uznać, aby mogła stanowić skuteczny argument do wykazania obrazy przez Sąd I instancji art. 7 kpk.

Odwołując się do wyjaśnień oskarżonego G. F. nie można pominąć, że rzeczywiście oskarżony zaprzeczał, aby miał świadomość, że oskarżony A. L. (1) nakłaniał S. K. (1) do zabicia H. L. (1). Nie oznacza to jednak, że Sąd orzekający bezkrytycznie ma nadać walor wiarygodności tym wyjaśnieniom. Wyjaśnienia oskarżonego, tak jak każdy inny dowód, podlegają ocenie w sposób określony treścią a art. 7 kpk i z tego obowiązku Sąd Okręgowy wywiązał się. Analizie podlegać musi nie tylko zaprzeczenie oskarżonego, ale też opisane przez niego okoliczności dotyczące jego zachowania,

zachowania współoskarżonych, z którymi miał kontakt, jak też dotyczące jego wiedzy. Oskarżony, jak wynika z jego wyjaśnień, nie tylko używał telefonu do kontaktowania się A. L. (1) i S. K. (1) oraz przekazywał pieniądze, ale interesował się ewentualnym przebiegiem zdarzenia, rozmawiał z nimi na ten temat wypytywał, tym bardziej, że wiedział – kontaktując obu oskarżonych ze sobą – o ich zamiarze przestępczym wobec H. L. (1). Ten zamiar, zgodnie z ustaleniami Sądu Okręgowego, w miarę trwania kontaktów oskarżonych S. K. i A. L. ukształtował się w postaci pozbawienia życia H. L. (1). Wówczas, jak wynika z uznanych za wiarygodne wyjaśnień A. L. (1), S. K. (1) rozważał różne sposoby pozbawienia życia H. L. (1). Początkowo planował zastrzelenie H. L. (1), później użycie „bombki” (k 1811).

W związku z powyższymi ustaleniami Sądu I instancji, iż wiedza oskarżonego G. F. dotycząca planów oskarżonych użycia wobec H. L. (1) „pistoletu, bombki, granatu” (k 1820), rezygnacja z ich użycia na rzecz „jakichś ładunków wybuchowych”, z których też zrezygnowano (k 1821) uzasadnia przyjęcie po jego stronie zamiaru ewentualnego nie jest ustaleniem dowolnym i obciążonym błędem, który wymagał skorygowania w toku kontroli odwoławczej w sposób określony w apelacji. Sąd Okręgowy swoje stanowisko uzasadnił, a apelacja w tym zakresie nie zawiera skutecznych kontrargumentów. Nie są potrzebne nawet średnie zdolności intelektualne, aby przewidywać jakiemu celowi ma służyć użycie powyższych przedmiotów wobec drugiego człowieka. Mimo to oskarżony G. F. ułatwiał kontakty w/w oskarżonym telefonicznie i w przekazywaniu pieniędzy, dlatego też twierdzenie, że przewidywał i godził się na pozbawienia życia H. L. (1) ułatwiając tego dokonanie, nie jest stanowiskiem dowolnym.

Z powyższych przyczyn nie podzielono zarzutu i wniosku apelacji w zakresie ustaleń dotyczących strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu, jak też wniosku o uznanie winy oskarżonego jedynie w zakresie art. 18 § 3 kk w zw. z art. 190 kk.

Również drugi zarzut apelacji uznano za chybiony, bowiem nie można przypisać Sądowi Okręgowemu naruszenia przepisów postępowania w związku z oddaleniem wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na wskazane okoliczności. Wniosek dowodowy w tym zakresie zgłoszony w apelacji został cofnięty przez obrońcę na rozprawie odwoławczej.

Bezspornym jest, że oskarżony G. F. w toku niniejszego postępowania był badany przez biegłych psychiatrów, którzy nie stwierdzili u niego przesłanek z art. 31 § 1 czy 2 kk, ani też okoliczności wymagających pogłębienia czy rozszerzenia zakresu badań, w tym konieczności zasięgnięcia opinii biegłego psychologa. Opinia psychiatryczna nigdy nie była kwestionowana przez strony.

Ponadto trzeba zauważyć, iż nie są również kwestionowane wyjaśnienia oskarżonego, które odzwierciedlają jego zachowanie od momentu „pytania”, propozycji A. L. o znalezienie osoby odpowiedniej do „postraszenia żony”, poprzez pomysł samego G. F. co do osoby S. K. (1) i motywy tego rodzaju decyzji, pośrednictwo w poznaniu obu oskarżonych, w przekazywaniu pieniędzy i umożliwianiu kontaktów telefonicznych, aż do uzyskania informacji o zabójstwie H. L. (1), a także jego zachowanie po zabójstwie i w toku już toczącego się postępowania. Te okoliczności nawet nie wzbudzają wątpliwości co do asertywności oskarżonego, możliwości racjonalnej oceny sytuacji, a wynikają jak trafnie uznał Sąd Okręgowy ze swoiście pojętej pomocy koleżeńskiej. Tej oceny nie może zmienić powoływanie się na dotychczasową niekaralność oskarżonego, posiadanie rodziny, udzielanie pomocy matce i fakt, że oskarżony „był dobrym pracownikiem”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał apelację obrońcy oskarżonego G. F. za niezasadną.

Przechodząc do zarzutów wszystkich apelacji w zakresie kary to stwierdzić trzeba, że Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska skarżących, aby kary orzeczone wobec każdego z oskarżonych nosiły cechy rażącej niewspółmierności. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd Okręgowy wymierzając karę oskarżonym miał na uwadze okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu przypisanego każdemu z oskarżonych, stopień ich społecznej szkodliwości, stopień winy oskarżonych, motywy i pobudki ich działania, zamiar każdego z oskarżonych, a także rolę każdego z nich w realizacji celu jaki postawił oskarżony A. L. (1). W stosunku do każdego z oskarżonych Sąd ten uwzględnił zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące wskazując je w motywach pisemnych zaskarżonego

wyroku. Nadanie odpowiedniej rangi w/w okolicznościom indywidualnie wobec każdego z oskarżonych zapewniło również wewnętrzną spójność i wewnętrzną sprawiedliwość wyroku.

Analizując uzasadnienia apelacji obrońców oskarżonych nie można uznać, aby podnoszone przez nich okoliczności miały znaczenie tego rodzaju, że spowodować by miały zmianę zaskarżonego wyroku poprzez złagodzenie orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego S. K. (1) powołuje w apelacji poprawne zachowanie oskarżonego i fakt, że od 2005 r. po opuszczeniu zakładu karnego oskarżony nie wchodził w konflikt z prawem, a odnośnie przypisanej zbrodni zabójstwa wyraził skruchę i żal, że do niej doszło. W tym ostatnim zakresie nie można pominąć, jak słusznie podnosi Sąd I instancji, okoliczności, w których doszło do zabójstwa H. L. (1), a więc rozpiętości czasowej od momentu podjęcia zamiaru zabójstwa przez oskarżonego do jego realizacji. Wówczas oskarżony nie wykazał żadnej refleksji w tym zakresie, czy chociażby wahania, bowiem ustalone motywy i pobudki z jakimi działał stały się celem nadrzędnym mającym dla oskarżonego znacznie większą wartość niż życie H. L. (1). Nie można też nie zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż całokształt okoliczności popełnionej przez oskarżonego zbrodni zabójstwa wskazuje, iż stosowane dotychczas wielokrotnie wobec niego kary pozbawienia wolności nie spełniły skutecznie swojego celu, trudno więc przypisać oskarżonemu możliwości resocjalizacyjne. Dlatego też uznanie, iż od 2005r. oskarżony nie wszedł w konflikt z prawem, czyli zachowywał się „poprawnie” nie może, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności, mających wpływ na wymiar kary, przemawiać za uznaniem orzeczonej wobec oskarżonego S. K. (1) kary dożywotniego pozbawienia wolności za karę rażąco niewspółmierną w sensie surowości.

Uwzględniając ustalenia Sądu Okręgowego odnośnie szkodliwości społecznej popełnionego przez oskarżonego czynu ocenianej na podstawie rodzaju i rozmiaru wyrządzonej szkody, krzywdy, sposobu i okoliczności działania, motywacji oskarżonego i jego zamiaru, a także odnośnie stopnia winy oskarżonego nie można uznać, aby karą współmierną do stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy oskarżonego nie była kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Niewątpliwie kara dożywotniego pozbawienia wolności jest karą surową, jednak w odniesieniu do realiów sprawy, okoliczności przedmiotowych i podmiotowych w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu S. K. (1) za karę rażąco niewspółmierną uznana być nie może. Nie przekracza ona bowiem stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości czynu, we właściwej proporcji uwzględnia pozostałe okoliczności. Dlatego należy uznać ją za karę realizującą prawidłowo wszystkie dyrektywy wymiaru kary, nieprzekraczającą granic konieczności i karę sprawiedliwą w tym również w zakresie społecznego poczucia sprawiedliwości.

Jeżeli chodzi o **apelację obrońcy oskarżonego A. L. (1)** to jej autor powołuje się na wiek i stan zdrowia tegoż oskarżonego, które to okoliczności, zdaniem skarżącego, czynią z orzeczonej kary 25 lat pozbawienia wolności „w istocie karę dożywotnią”. Jak z powyższego wynika apelacja w tej części nie kwestionuje zasądzoną od oskarżonego na rzecz S. L. zadośćuczynienia, a i Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do ingerencji w tę część orzeczenia z urzędu.

Przechodząc do argumentów apelacji należy stwierdzić, że zarówno wiek jak i stan zdrowia oskarżonego to fakty, którym Sąd nie zaprzecza, jednak nie są to okoliczności, które miałyby doprowadzić do innej oceny stopnia winy oskarżonego, czy stopnia społecznej szkodliwości czynu przez niego popełnionego. Nie mogą też zmienić ustaleń odnośnie zamiaru oskarżonego, jego motywów, pobudek i sposobu działania, a więc okoliczności, które z woli ustawodawcy mają wpływ na wymiar kary. Nie można przyjąć, aby przywołane w apelacji okoliczności mogły mieć tego rodzaju wagę i znaczenie, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności mających wpływ na wymiar kary, że skutkowałyby uznaniem orzeczonej wobec oskarżonego kary 25 lat pozbawienia wolności za karę rażąco niewspółmierną. Przyjęcie wskazanych przez skarżącego okoliczności nie zmniejsza wymowy okoliczności obciążających, nie zyskują przez to znaczącej przewagi okoliczności łagodzące, a tym samym nie zostało podważone stanowisko Sądu Okręgowego.

Jeżeli chodzi o stanowisko apelacji odnośnie wadliwych ustaleń co do powołanych w apelacji okoliczności obciążających to podnieść trzeba, że te okoliczności służą do wykazania sposobu działania oskarżonego z premedytacją

i ze szczegółowym przygotowaniem. I właśnie ten sposób działania został uznany za okoliczność obciążającą, a nie okoliczności prowadzące i uzasadniające ten wniosek, co jak należy rozumieć odczytał błędnie skarżący.

Należy podzielić stanowisko tegoż Sądu, że wobec oskarżonego A. L. (1) ze względu na całokształt okoliczności przedmiotowo-podmiotowych, cele jakie kara ma do spełnienia i zdecydowaną przewagę okoliczności obciążających nad łagodzącymi nie wystarczające jest orzeczenie kary do 15 lat pozbawienia wolności i dlatego koniecznym stało się sięgnięcie do katalogu kar po karę 25 lat jako karę realizującą wszystkie dyrektywy wymiaru kary. Jest to niewątpliwie kara surowa, ma w pewnym sensie wyjątkowy i nawet eliminacyjny charakter, to jednak jest karą przewidzianą w kodeksie karnym i jest wymierzana wówczas gdy innego rodzaju kara pozbawienia wolności, nawet w wysokości 15 lat, nie jest wystarczająca z punktu widzenia realizacji wszystkich celów jakie jej przypisano. Sąd Okręgowy uznał, że taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, to stanowisko nie zostało podważone przez skarżącego, a i Sąd Apelacyjny nie znalazł argumentów, które mogłyby doprowadzić do korekty w tym zakresie zaskarżonego wyroku.

Odnośnie kary orzeczonej wobec oskarżonego A. L. (1) Sąd odwoławczy nie podzielił też stanowiska zaprezentowanego **w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego S. L.** Nie można bowiem zgodzić się, aby Sąd Okręgowy wskazane w apelacji okoliczności obciążające oskarżonego A. L. (1) uwzględnił w niedostatecznym zakresie w aspekcie wymiaru kary. Wszystkie te okoliczności Sąd ten miał na uwadze, miały one istotny wpływ na wymiar kary oskarżonemu i zdaniem Sądu Apelacyjnego zostały uwzględnione we właściwej proporcji.

To, że ustawa za czyn przypisany oskarżonemu przewiduje możliwość orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności nie może prowadzić do wniosku, iż w przypadku nie orzeczenia tego rodzaju kary zachodzi sytuacja, że w rzeczywistości orzeczona kara jest rażąco niewspółmiernie łagodna. Zważyć bowiem trzeba, że zbrodnia zabójstwa określona w art. 148 § 1 kk zagrożona jest karą, której dolna granica wynosi 8 lat pozbawienia wolności. Skala tego zagrożenia wskazuje, że z woli ustawodawcy zachodzić ma ścisły związek pomiędzy rodzajem i intensywnością kary a wagą przestępstwa wyznaczoną przez przedmiotową i podmiotową stronę czynu. Nie można uznać, aby orzeczona wobec oskarżonego kara 25 lat pozbawienia wolności, uwzględniająca istotne dla jej wymiaru okoliczności, przy nadaniu im odpowiedniej rangi i znaczenia, nosiła cechy rażącej niewspółmierności w sensie łagodności i uzasadniała zmianę w tej części zaskarżonego wyroku. Wniosek ten należy odnieść również do postulowanego przez skarżącego zastosowania wobec oskarżonego art. 77 § 2 kk. Sąd Okręgowy, jak wynika z treści zaskarżonego wyroku, nie uznał, aby wobec oskarżonego zachodziły przesłanki do zastosowania w/w przepisu, tego rodzaju okoliczności nie wykazał też skarżący. Z powyższych względów nie znaleziono podstaw do uwzględnienia apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. G. (1) w zakresie zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec tego oskarżonego kary pozbawienia wolności wnosi o orzeczenie jej w wymiarze 8 lat, powołując jako argument świadczący o zasadności apelacji postawę oskarżonego w toku postępowania i jego sytuacji osobistą. W tym ostatnim zakresie apelacja nie przedstawia żadnego argumentu, dlatego nie można ustalić, co należałoby w toku kontroli rozważyć w świetle ustaleń Sądu I instancji. Natomiast jeżeli chodzi o postawę oskarżonego w toku postępowania, to bezspornym jest, że wyjaśnienia oskarżonego M. G. (1) pozwoliły Sądowi na zrekonstruowanie przebiegu samego zabójstwa H. L. (1) i bezspornym też być musi w świetle uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że właśnie te okoliczności miały zdecydowany wpływ na orzeczenie w kwestionowanym zakresie.

Sąd Okręgowy przy wymiarze oskarżonemu M. G. (1) kary 14 lat pozbawienia wolności miał na uwadze również jego rolę w zabójstwie H. L. (1), która nie była wiodącą, w przeciwieństwie do działania oskarżonego S. K. (1). Nie można jednak przyjąć, wobec ustaleń Sądu I instancji, aby była to rola marginalna, skoro S. K. (1) nie zdecydował się na dokonanie zabójstwa samodzielnie, a M. G. (1) bez wahania podjął ustalone działania prowadzące do zabójstwa H. L. (1). Słusznie też Sąd I instancji uwzględnił motywy i pobudki działania tego oskarżonego, bowiem nie budzi wątpliwości, iż gotowość oskarżonego do dokonania przestępstwa, nawet w postaci najcięższej zbrodni, podyktowana była możliwością otrzymania gratyfikacji pieniężnej.

Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uwzględnił przy wymiarze kary oskarżonemu okoliczności przedmiotowe, podmiotowe czynu, stopień jego społecznej szkodliwości, cechy osobowościowe oskarżonego, jego uprzednią karalność, ustawowe cele kary, ale także stopień winy oskarżonego. Ten stopień winy też jest wyznacznikiem wymiaru kary, bowiem rolą sądu orzekającego jest baczenie, aby kara nie przekroczyła stopnia winy. Z tego obowiązku Sąd Okręgowy wywiązał się orzekając wobec M. G. (1) karę, co do której nie wykazano, aby była rażąco niewspółmierną.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż oskarżony M. G. (1) powinien być poddany długotrwałemu procesowi resocjalizacji, a wnioskowana przez apelację kara 8 lat nie byłaby wystarczająca dla realizacji wszystkich dyrektyw wymiaru kary z art. 53 § 1 kk.

Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw do przyjęcia za zasadne stanowisko **apelacji obrońcy oskarżonego G. F.** w zakresie ewentualnego zarzutu rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec tego oskarżonego. Przy konstrukcji tego alternatywnego zarzutu oczywistym być musi, że punkt wyjścia do rozważań odnośnie kary stanowią dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia.

Działanie oskarżonego G. F. zostało opisane w zaskarżonym wyroku i było to działanie rzeczywiste, zakwalifikowane jako pomocnictwo do zabójstwa H. L. (1). Dlatego nie można zgodzić się z autorką apelacji, aby w tym zakresie za skuteczny mógł być uznany argument, że rola oskarżonego G. F. w dokonaniu przez współoskarżonych zabójstwa H. L. (1) była „iluzoryczna”. Sąd Okręgowy ustalił w sposób jednoznaczny działania oskarżonego G. F. oraz ich znaczenie dla oskarżonych A. L. (1) i S. K. (1) w dokonaniu zabójstwa H. L. (1). Każdy z oskarżonych skazanych zaskarżonym wyrokiem był ustalonym „ogniwem” w popełnieniu finalnego przestępstwa, również oskarżony G. F., którego rola nie była pozorna czy fikcyjna, jak chce obrońca, ale wyrażająca się w konkretnym działaniu i to działaniu ułatwiającym współoskarżonym popełnienie zabójstwa H. L. (2). To, że skarżąca uznaje przypisane oskarżonemu działania przestępcze za czynności „nie wykraczające poza jego codzienną rutynę” to – pomijając nieczytelność tego poglądu – nie oznacza, że Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonemu karę nie dostrzegł „okoliczności niezwykle istotnej”.

Sąd ten orzekając wobec oskarżonego karę 6 lat pozbawienia wolności, przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, uwzględnił całokształt istotnych okoliczności, nie uszły uwagi okoliczności łagodzące, w tym motywów działania oskarżonego, forma zamiaru, jak też dotychczasowy sposób życia oskarżonego i jego właściwości i warunki osobiste.

Nie można jednak pominąć i pozostałych okoliczności, które Sąd orzekający zobowiązany jest uwzględnić przy wymiarze kary oskarżonemu.

Dlatego też stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, stopień jego winy, jak i ustawowe cele kary, nie mogą pozostać bez wpływu na wymiar kary.

Sąd z mocy art. 53 § 1 kk wymierza karę według swojego uznania w granicach przewidzianych przez ustawę. Niewątpliwie uznanie to nie może być uznaniem dowolnym, sąd musi wziąć pod uwagę zespół dyrektyw sądowego wymiaru kary i baczyć, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, w sposób właściwy uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu ustalony in concreto w oparciu o art. 115 § 2 kk, a także ustanowione cele kary. Apelacja nie wykazała, aby te reguły zostały naruszone przez Sąd Okręgowy i aby okoliczności podnoszone w apelacji uzasadniały stanowisko o rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego G. F..

Reasumując – Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutów i wniosków wszystkich apelacji, uznając iż nie wykazały one, aby zaskarżony wyrok obarczony był uchybieniami, które winny skutkować jego zmianą bądź uchyleniem i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Takich też argumentów nie znalazł Sąd Apelacyjny, dlatego na mocy art. 437 § 1 kpk orzeczono jak w wyroku.